

Sygn. akt I CSK 299/22

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z powództwa [...] Banku [...] spółki akcyjnej w W.
przeciwko P. N. i J. N.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 maja 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 6 października 2020 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada naturze skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności

o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca [...] Bank [...] S.A. w W. powołała się na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne, związane z wykładnią art. 384 k.p.c., rozkładem ciężaru dowodu w sytuacji uznania długu przez kredytobiorcę – konsumenta (art. 6 k.c.) oraz dopuszczalnością wykładni umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, która prowadziła do zmiany waluty kredytu na walutę polską.

Przyczyna kasacyjna w postaci istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) wymaga sformułowania problemu prawnego i uzasadnienia, że ma on znaczenie dla rozwoju prawa lub precedensowy charakter. Problem ten powinien odnosić się do konkretnych, powołanych we wniosku przepisów prawa, zostać ujęty w sposób abstrakcyjny, tak, aby jego rozstrzygnięcie mogło uzyskać ogólniejsze znaczenie, a zarazem wiązać się z rozpoznawaną sprawą. Konieczne jest przy tym wskazanie argumentów, które prowadzą do jego rozbieżnych ocen i możliwych kierunków interpretacyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, niepubl., z dnia 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 623/13, niepubl., z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl., z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.).

Zagadnienia powołane we wniosku, mimo obszerności zawartej w nim argumentacji, nie odpowiadały tym wymaganiom.

Co się tyczy pierwszego z zagadnień, w wyroku z dnia 9 sierpnia 2019 r., II CSK 353/18, OSNC 2020, nr 6, poz. 51, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zakaz uchylenia lub zmiany wyroku na niekorzyść skarżącego w wypadku, gdy druga strona nie wniosła apelacji, oznacza, że sytuacja prawna skarżącego po uchyleniu lub zmianie wyroku nie może być gorsza (mniej korzystna) dla niego niż była przed tym uchyleniem lub tą zmianą. Punktem odniesienia do oceny, czy doszło do uchylenia lub zmiany wyroku na niekorzyść skarżącego, są skutki prawne wyroku. Zasadniczym z tych skutków jest prawomocność materialna (art. 365 w związku z

art. 366 k.p.c.) (por. – w kontekście art. 384 k.p.c. – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2020 r., IV CSK 128/20, niepubl.). Przy analizie, czy rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji prowadzi do pogorszenia sytuacji prawnej skarżącego naruszając tym samym zakaz *reformationis in peius*, nieodzowne jest zatem rozważenie granic przedmiotowych prawomocności materialnej wyroku i dokonanie oceny, czy z uwzględnieniem tych granic sytuacja apelanta – po wydaniu wyroku przez sąd drugiej instancji – jest gorsza aniżeli przed złożeniem apelacji, tj. czy apelant został obciążony skutkami prawnymi wyroku, które nie dotyczyłyby go w braku zaskarżenia.

Z wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynikało, że źródła pogorszenia swojej sytuacji skarżąca dopatrywała się nie tyle w oddalającej apelację sentencji zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji, lecz w jego motywach, w których odmiennie niż w wyroku Sądu Okręgowego określono skutki eliminacji klauzul uznanych za abuzywne. W tym kontekście należało jednak zauważyć, że zgodnie z wielokrotnie wyrażanym w orzecznictwie i nauce poglądem, prawomocność materialna wyroku w obu jej aspektach - mocy wiążącej i powagi rzeczy osądzonej - odnosi się do rozstrzygnięcia o żądaniu stanowiącego element sentencji, nie obejmuje natomiast zawartych w uzasadnieniu ustaleń co do kwestii wstępnych, które sąd musi zbadać dążąc do orzeczenia o żądaniu pozwu, w tym trafności podnoszonych w sprawie merytorycznych zarzutów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2017 r., I CSK 464/16, niepubl. i powołane tam dalsze orzecznictwo). Stosownie do tego, w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r. (zasada prawna), III CZP 88/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 108, przyjęto, że pokrzywdzenie orzeczeniem, stanowiące warunek dopuszczalności środka zaskarżenia, musi oznaczać pokrzywdzenie sentencją orzeczenia, nie zaś jego motywami.

Skarżąca nie wyjaśniła, z jakich powodów postawiona przez nią wątpliwość nie może być rozstrzygnięta z wykorzystaniem przywołanej linii orzecznictwa i adekwatnych w tej materii bogatych poglądów piśmiennictwa. Co więcej, orzecznictwo to zostało w skardze w całości pominięte; skarżąca ograniczyła się natomiast do niepopartej prawną argumentacją konstatacji, zgodnie z którą „w

sprawie frankowej” o „korzystności” wyroku dla strony świadczy nie tylko treść rozstrzygnięcia, lecz także ustalenia poczynione przez sąd co do skutków eliminacji klauzul abuzywnych z umowy kredytu. Sformułowanie na kanwie tej tezy istotnego zagadnienia prawnego w kontekście art. 384 k.p.c. nie jest wprawdzie wykluczone, wymagałoby to jednak znacznie szerszych rozważań prawnych, uwzględniających przede wszystkim poglądy orzecznictwa i procesualistyki cywilnej co do granic przedmiotowych prawomocności materialnej wyroku, w tym jego mocy wiążącej, czego we wniosku zabrakło. Podkreślenia wymagało zarazem, że kwestie procesowe wynikających na tle sporów dotyczących umów kredytu powiązanych z frankiem szwajcarskim nie mogą być rozpatrywane w całkowitym oderwaniu od ukształtowanych reguł prawa procesowego, rządzących rozpoznawaniem ogółu spraw cywilnych.

Podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie mogły stanowić także dwa pozostałe zagadnienia powołane we wniosku, zważywszy, że z wniosku nie wynikało, iżby ich rozstrzygnięcie było niezbędne w okolicznościach sprawy rozstrzygniętej zaskarżonym wyrokiem. Problem przerzucenia na konsumenta ciężaru dowodu co do istnienia i wysokości wierzytelności w związku z uznaniem długu mógłby mieć znaczenie dla wyniku postępowania w sytuacji, w której źródłem roszczenia skarżącej pozostawałaby umowa kredytu, ponieważ – jak wynikało z dokonanych ustaleń – aneks do umowy kredytu, kwalifikowany przez skarżącą jako uznanie długu, dotyczył zobowiązania pozwanych z tej właśnie umowy, samo zaś uznanie długu nie ma skutku kreującego zobowiązanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 r., V CSK 312/14, niepubl.). Sąd Apelacyjny uznał natomiast, że *in casu* umowa kredytu, po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych, nie mogła w dalszym ciągu wiązać, co aktualizowało potrzebę rozliczenia wzajemnych świadczeń na podstawie przepisów o zwrocie nienależnego świadczenia, z pominięciem reżimu odpowiedzialności kontraktowej. Skarżąca wprawdzie kwestionowała tę ocenę w zarzutach skargi, wskazując, że luka powstała po eliminacji klauzul abuzywnych powinna być uzupełniona przez odwołanie się do kursu średniego NBP, w orzecznictwie wyjaśniono już jednak, że zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie może mieć charakteru warunkowego w tym sensie, aby jego znaczenie dla wyniku

postępowania było uzależnione od trafności podstaw kasacyjnych (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2020 r., II CSK 16/20, niepubl.).

Co do ostatniego z powołanych zagadnień, należało ograniczyć się do zwrócenia uwagi, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie dawało podstawy do przyjęcia, iżby Sąd Apelacyjny dokonał tego rodzaju wykładni zawartej przez strony umowy kredytu denominowanego, aby w jej rezultacie walutą kredytu stał się – w miejsce franka szwajcarskiego – złoty polski. Stanowiska takiego nie można było wyprowadzać z powołanego w skardze fragmentu uzasadnienia, w którym Sąd Apelacyjny wskazał na skutki eliminacji klauzul przeliczeniowych w tego rodzaju umowie (por. w tym zakresie także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2020 r., I CSK 519/19, niepubl.). Skarżąca nie wyjaśniła zatem, z jakich przyczyn rozstrzygnięcie zagadnienia, którego przedmiotem miałyby być dopuszczalność tego rodzaju wykładni oświadczeń woli, było konieczne w okolicznościach sprawy i mogło rzutować na zasadność skargi. Ubocznie należało dostrzec, że Sąd Apelacyjny, akcentując fakt, iż skarżąca wystąpiła z powództwem o zapłatę kwoty pieniężnej we frankach szwajcarskich, nie zestawiał ujętego w ten sposób żądania z walutą kredytu, lecz odnosił się do tego, iż ewentualny zwrot nienależnego świadczenia – wobec upadku umowy kredytowej – powinien nastąpić z uwzględnieniem waluty, w jakiej zostało ono rzeczywiście spełnione, tj. w złotych polskich.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

a.s.